

Rada Etyki Mediów za cenzurą pochodzenia przestępców

24 listopada 2020

Rada Etyki Mediów wydała nowe instrukcje dla dziennikarzy. Apeluje w nich o rezygnację z podawania narodowości i pochodzenia etnicznego sprawców przestępstw w naszym kraju. Organizacja twierdzi wraz z Rzecznikiem Praw Obywatelskich, że w ten sposób „powielane są negatywne stereotypy”, utrwalające złe postrzeganie mniejszości.

Pod koniec sierpnia jeden z lokalnych portali zamieścił informację o zdarzeniu, do którego miało dojść w jednym z centrów handlowych w Poznaniu. Został w nim pobity mężczyzna zwracający uwagę grupie osób lekceważących obowiązek noszenia maseczek. Autor artykułu sugerował wówczas, że sprawcami pobicia były osoby należące do mniejszości cygańskiej.

Sprawą zajął się Rzecznik Praw Obywatelskich. Adam Bodnar nie był jednak zainteresowany sprawą pobicia mężczyzny, ale sposobu przedstawienia tego przestępstwa. Mianowicie idolowi środowisk lewicowych nie spodobało się właśnie sugerowanie narodowości sprawców tego czynu. W tej sprawie Bodnar wystosował więc specjalny list do Rady Etyki Mediów.

Organizacja zdecydowała się uwzględnić prośbę RP0, stąd przedstawiła teraz wytyczne dla dziennikarzy. Apeluje w nich o nieujawnianie pochodzenia sprawców przestępstw, o ile ich narodowość czy pochodzenie etniczne nie ma bezpośredniego związku z określonymi wydarzeniami. REM i RP0 twierdzą, że w przeciwnym razie „powielane są negatywne stereotypy”, które wzmacniają negatywne postrzeganie mniejszości.

„Wizerunek ten stanowi często podłoże postaw ksenofobicznych, przejawów nietolerancji, a w skrajnych przypadkach aktów fizycznej agresji motywowanych nienawiścią” – można przeczytać w stanowisku zaprezentowanym przez Radę.

Na podstawie: WirtualneMedia.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)